

<http://dx.doi.org/10.16926/sit.2022.01.03>

Zbigniew WÓJCIK*

<https://orcid.org/0000-0003-1578-3119>

Sport zapaśniczy w Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe na Warmii i Mazurach (1964–1975)

Jak cytować [how to cite]: Wójcik Z., *Sport zapaśniczy w Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe na Warmii i Mazurach (1964–1975)*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe” 2022, t. 5, nr 1, s. 55–75.

Wrestling in the Association of Folk Sport Teams (LZS) in Warmia and Mazury (1964–1975)

Abstract

Wrestling appeared in the region of Warmia and Mazury relatively late and in the LZS Association just in the mid 60's. Rural athletes were particularly fond of freestyle. It was practised in six LZS clubs: Zarzew Mazuchówka, Mazur Wydminy, Naprzód Sulima, Pogoń Ryn, Giżycko and Piast Sterławki Wielkie. Despite the lack of highly qualified staff and spartan training accommodations, mediocre successes were achieved in the regional, zonal and nationwide competition. Shaped by hard physical work, sports progress empowered the character of practitioners, the correct recruitment and selection, determination and commitment to training process and the lack of alternative forms of spending spare time. The youth from small towns and villages perceived sport as one of the few attractions. Therefore the possibility of wrestling, created by sports activists, had many supporters. Sport activities integrated young people in small towns and villages, it was also a good way to get to know other larger agglomerations, their history, monuments and cultural traditions and all this complemented school educational process.

Keywords: wrestling, Warmia and Mazury, sport, LZS clubs, free style wrestling.

* dr, Olsztyńska Szkoła Wyższa, Wydział Nauk o Zdrowiu, Katedra Wychowania Fizycznego; e-mail: zbigniew-wojcik@o2.pl

Streszczenie

Sport zapaśniczy pojawił się na Warmii i Mazurach stosunkowo późno, a w zrzeszeniu LZS dopiero w połowie lat sześćdziesiątych minionego wieku. Większy sportowcy upodobali sobie styl wolny. Uprawiano go w sześciu kołach LZS: Zarzewie Mazuchówka, Mazur Wydminy, Naprzód Sulimy, Pogoń Ryn, Giżycko i Piast Sterławki Wielkie. Mimo spartańskich warunków szkoleniowych i braku wysoko kwalifikowanych kadr odnoszono wymierne sukcesy w rywalizacji okręgowej, strefowej i ogólnopolskiej. Sportowy postęp możliwy był dzięki ukształtowanemu przez ciężką fizyczną pracę na roli charakterowi ćwiczących, poprawnemu naborowi i selekcji, determinacji i zaangażowaniu w proces treningowy oraz brakowi alternatywnych form zagospodarowania czasu wolnego. Młodzież z niewielkich miast i wsi postrzegała sport jako jedną z nielicznych atrakcji, dlatego stworzona przez działaczy możliwość uprawiania zapasów miała wielu zwolenników. Działalność sportowa integrowała mieszkańców, była też dobrym sposobem na poznanie innych większych aglomeracji, ich historii, zabytków i tradycji kulturowych, a wszystko to uzupełniało proces edukacji szkolnej.

Słowa kluczowe: zapasy, Warmia i Mazury, sport, koła LZS, zapasy w stylu wolnym.

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie procesu rozwoju sportu zapaśniczego w Zrzeszeniu LZS na Warmii i Mazurach. Region ten powrócił do Polski po zakończeniu działań II wojny światowej. Jednakże zasiedlanie tych ziem w znacznej mierze osadnikami z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej skutkowało m.in. tym, że znane od szeregu lat w innych częściach kraju zapasy pojawiły się tam bardzo późno. Pierwsze szkolenia z zapaśnictwa zaprezentowano w Olsztynie dopiero w roku 1948 junakom Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” głównie w formie technik samoobrony¹. Miejscowy Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej (WUKF) inicjował przedsięwzięcia mające spopularyzować ciężką atletykę w regionie. Korzystano z pomocy działaczy z Wybrzeża Gdańskiego i Podlasia. W roku 1953 do wąskiego grona pierwszych entuzjastów dołączył ppor. Zenon Rydziński, absolwent Wyższej Szkoły Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu². Kontynuował on działalność propagandowo-szkoleniową zainicjowaną przez WUKF. Obejmowała ona głównie środowiska wojskowe i robotnicze, a ppor. Rydziński specjalizował się w stylu klasycznym, który z sukcesami uprawiał jeszcze jako podchorąży na Dolnym Śląsku.

Popularyzację sportu w środowisku wiejskim po II wojnie światowej zainicjował Związek Samopomocy Chłopskiej. Niepoślednią rolę odegrała także Główna Rada Sportu Wiejskiego. Jednak największe zasługi przypisać należy powoła-

¹ „Zbyszko Cyganiewicz” zapytuje o zapaśnictwo, „Życie Olsztyńskie” 1948, nr 279, s. 4.

² Z. Wójcik, M. Boraczyński, T. Boraczyński, *Edukacyjno-wychowawcza działalność klubów i sekcji zapaśniczych w polskim regionie Warmia i Mazury (1945–1989)*, „Уманська Старовина” 2021, nr 8, s. 102.

nemu w roku 1952 Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe (LZS). Dzięki tej organizacji walory związane z uprawianiem sportu masowego i wyczynowego poznały szerokie rzesze młodzieży wiejskiej. Umożliwiło to odkrycie wielu sportowych talentów, a wiejska kultura fizyczna – jak podaje Rafał Szubert – przyczyniła się znacząco do rozwoju polskiego sportu³. Usportowienie warmińsko-mazurskich wsi po 1945 roku z uwagi na procesy demograficzno-społeczne było jednak dużo bardziej skomplikowane. Wymiana ludności i zasiedlanie opuszczonych poniemieckich gospodarstw przez przesiedleńców z Wołynia, Wileńszczyzny, Kurpiowszczyzny, z województw białostockiego, lubelskiego, a następnie Ukraińców z akcji „Wisła” tworzyło wielokulturową mozaikę narodowościową. Sytuację pogarszał ponadto rozpowszechniony analfabetyzm, różnorodność wyznań religijnych i dużo większy brak specjalistycznych kadr niż np. w Polsce centralnej. Z powyższych względów zapasy w olsztyńskich wsiach uprawiać zaczęto stosunkowo późno. Pionierem w rozwoju tej dyscypliny w kołach LZS był Marian Leździński – przewodniczący Rady Powiatowej w Giżycku. Zainspirowany postęпами zapaśników ze stolicy regionu, w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych miniego wieku postanowił przybliżyć jej walory podopiecznym uprawiającym podnoszenie ciężarów w kołach LZS: Zarzewie Mazuchówka, Naprzód Sulimy, Piast Sterławki Wielkie i Giżycko⁴. Wspomnieć warto, że zapasy przez krótki czas uprawiano także w gminnych klubach Pogoń Ryn i Mazur Wydminy, ale skupieni w nich działacze i zawodnicy nie rozwinęli szerszej działalności i dlatego zostali pominięci w niniejszym opracowaniu. W wiejskich świetlicach, remizach strażackich i innych zaadaptowanych obiektach, odmiennie niż w Olsztynie, dominował styl wolny. Temu zagadnieniu poświęcony jest ten artykuł, jednak podkreślić należy, iż do zrzeszenia LZS na Warmii i Mazurach należały także stowarzyszenia z Zespołu Szkół Rolniczych w Karolewie i Międzyzakładowy Ludowy Klub Sportowy Motor Lubawa. Z uwagi na fakt, że LZS Orzeł Karolewo był klubem szkolnym, w którym ćwiczyli wyłącznie uczniowie tej placówki, a sekcję zapaśniczą utworzono zaledwie cztery lata przed założoną przez autora cezurą końcową badań – pominięto go w opracowaniu. Natomiast w Lubawie uprawiano styl klasyczny dopiero od 1980 roku, co nie koreluje z nurtem prowadzonych tu rozważań.

Koła LZS w województwie olsztyńskim w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych miniego wieku nie ograniczały się jedynie do działalności sportowej. Członkostwo w tej organizacji było wyborem sposobem na integrację środowisk młodzieżowych także poprzez wspólną społeczną pracę w zakresie rozbudowy niezbędnej infrastruktury, organizację wycieczek krajoznawczych, ludo-

³ R. Szubert, *Kultura fizyczna w przemianach wsi polskiej w latach 1944–1956*, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Wrocław 2010, s. 78.

⁴ Z. Wójcik, J. Jaroszewski, *Sport zapaśniczy w tradycji województwa olsztyńskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2019, nr 3, s. 620.

wych zabaw tanecznych, czy spotkań ze znanymi sportowcami i działaczami kultury. Konkludując, podkreślić należy, że były to przejawy edukacji poprzez sport⁵. Reforma administracyjna przeprowadzona przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w roku 1975 miała duży wpływ na funkcjonowanie wielu stowarzyszeń sportowych. Niektóre z nich znalazły się w granicach nowo powstałych województw. Z powyższych względów wspomniany rok stanowi cezurę końcową przeprowadzonych badań.

Metody i problemy badawcze

W przygotowaniu pracy wykorzystano metody monograficzną, syntetyczną i porównawczą. Skonstruowano następujące problemy badawcze:

1. Jakie uwarunkowania miały wpływ na poziom zapasów w stylu wolnym na Warmii i Mazurach w Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe?
2. Czy w omawianym okresie nastąpił rozwój sportu zapaśniczego w kołach LZS?
3. Jakie sukcesy osiągnęli zawodnicy w latach 1964–1975?

Wyniki i dyskusja

LZS Zarzewie Mazuchówka

Już na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku dobrze rozwiniętą działalność sportową prowadziła Rada Wojewódzka Zrzeszenia LZS z siedzibą w Olsztynie. Najwięcej splendoru przynosiło wówczas jeździectwo. Natomiast w kole LZS Mazuchówka w gminie Wydminy przez szereg lat – bez większych efektów – uprawiano piłkę nożną i podnoszenie ciężarów. Rada Powiatowa LZS w Giżycku dokładała wielu starań, aby treningiem sportowym objąć jak największe rzesze młodzieży. Przełomowym okazał się jednak dopiero rok 1964, kiedy to uprawnienia pomocnika instruktora zapasów zdobył mieszkaniec wsi Antoni Hanc. W tym czasie w ewidencji Polskiego Związku Zapaśniczego zarejestrowanych było jedynie 46 trenerów⁶. Zajęcia sportowe odbywały się początkowo w prywatnym lokalu jego ojca – rolnika Piotra Hanca. Pozostawało to w sprzeczności z wielowiekową tradycją polskiej wsi, ponieważ jej mieszkańcom przez długi czas obcy był widok bawiącego się chłopca i prawie nieznanego obraz plebejusza siłującego się fizycznie⁷. Pio-

⁵ Z. Dziubiński, *Edukacja poprzez sport*, Wydawnictwo SALOS RP, Warszawa 2004, s. 44.

⁶ P. Godlewski, *Polski związek zapaśniczy 1992–2004*, Wydawnictwo Magnum, Gorzów Wlkp. 2004, s. 82.

⁷ W. Lipoński, *Sport. Literatura. Sztuka*, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa 1974, s. 57.

nierami zapaśnictwa w Mazuchówce byli: Waldemar i Edward Buszanowie, Roman i Aleksander Dudowie, Edward Dzienisiewicz i Tadeusz Ostrowski⁸. Kiedy grupa entuzjastów skonsolidowała się i okrzepta, przeniesiono zajęcia do opuszczonego i zaniedbanego baraku. Z inicjatywy młodych sportowców, dużym nakładem pracy społecznej, w budynku niezwłocznie przeprowadzono prace adaptacyjne. Naczelnik gminy Wydminy zakupił nawet na koszt urzędu niezbędne materiały budowlane. Przeprowadzony remont przekształcił zniszczony obiekt w wiejską świetlicę, w której w latach późniejszych funkcjonował także klub Ruch.

Podobną procedurę zainicjował w LZS Giżycko Władysław Piskor. W ten sposób powstały pierwsze sekcje zapaśnicze w powiecie. Największym zainteresowaniem cieszył się styl wolny, który następnie na wiele lat zadomowił się w wiejskich kołach sportowych. Brak stosownej infrastruktury nie przeszkadzał w organizacji licznych zawodów. Zarówno te najprostsze: pokazowo-propagandowe, dożynkowe, jak i spartakiady powiatowe LZS, bez większych problemów organizowano na boiskach piłkarskich, wiejskich placach i tym podobnych miejscach. Cieszyły się one znacznym zainteresowaniem publiczności. Za jednego z lepszych zawodników tej niewielkiej mazurskiej miejscowości przez szereg lat uchodził instruktor A. Hanc. Już w grudniu 1965 roku, wraz z kilkoma innymi zapaśnikami LZS z powiatu giżyckiego, powołany został do reprezentacji województwa olsztyńskiego. Wkrótce ekipa Warmii i Mazur delegowana została na strefowe mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS. Rozgrywano je w Białej Podlaskiej. Jednak kwalifikacje do turnieju finałowego wywalczyło tylko dwóch spośród nich: Antoni Hanc (LZS Zarzewie Mazuchówka) w wadze średniej oraz Henryk Guzowski (LZS Giżycko) w wadze półciężkiej. Obaj uplasowali się na trzecich miejscach. Dzięki ich postawie reprezentacja Olsztyna w klasyfikacji drużynowej zajęła czwartą pozycję. Rezultatem tym wyprzedziła zapaśników z Gdańska i Białegostoku.

Turniej finałowy mistrzostw Polski LZS organizowała krakowska Rada Wojewódzka – zawody rozegrano w nieodległej od królewskiego grodu Olszanicy. Zakwalifikowanie się po raz pierwszy do imprezy centralnej działacze Rady Powiatowej w Giżycku przyjęli jako prawdziwy sukces. Wyjazd A. Hanca i H. Guzowskiego na krajowe mistrzostwa był też atrakcyjną formą nagrody⁹. Udział w zawodach ogólnopolskich mobilizował trenujących do jeszcze większego zaangażowania w proces szkoleniowy.

Zapasy stały się nowym wyzwaniem, choć na czołowe lokaty we współzawodnictwie ogólnopolskim trzeba było jeszcze poczekać. Sukcesy odnoszono natomiast w mistrzostwach okręgu. W styczniu roku 1966 A. Hanc wraz z podobnymi reprezentował Radę Powiatową LZS Giżycko w pierwszych powojennych mistrzostwach województwa. W tych pionierskich zawodach wywalczył za-

⁸ Relacja A. Hanca z 30.11.2016 r. (zapis w posiadaniu autora).

⁹ Tamże.

szczytny tytuł wicemistrza okręgu olsztyńskiego¹⁰. Drużynę z Mazuchówki tworzyli głównie młodzi chłopcy z okolicznych wsi, pobierający naukę w szkołach zawodowych i średnich w Giżycku i Kętrzynie. Przykładowo, startujący w wadze piórkowej uczeń Liceum Pedagogicznego Waldemar Buszan zajął wówczas wysokie trzecie miejsce¹¹. Szkoda jedynie, że wkrótce po tym wydarzeniu trener Stanisław Gano zainteresował go lekkoatletyką, w której zanotował następnie wiele interesujących rezultatów. Jego rówieśnicy, mimo spartańskich warunków, nadal uczestniczyli w edukacji zapaśniczej, ale z uwagi na niedobór środków dydaktycznych i startów kontrolnych postępy były niewielkie. W zawodach strefowych, które były kolejnymi eliminacjami do mistrzostw Polski LZS, uczestniczył jedynie instruktor A. Hanc. W zmaganiach tych ponownie wywalczył sobie prawo reprezentowania województwa olsztyńskiego w turnieju finałowym. Pod patronatem Rady Głównej Zrzeszenia LZS zawody odbywały się po raz siódmy. W dniach 19–20 listopada 1966 roku rozgrywano je w Giżycku. Gospodarze zdobyli w tej prestiżowej imprezie dwa medale, natomiast reprezentant Mazuchówki uplasował się na piątej pozycji¹². Był to dobry okres w rozwoju sportu zapaśniczego w powiecie. Duży wpływ na systematyczne postępy miał niestrudzony działacz i sympatyk sportu Marian Ledziński. To dzięki finansowemu wsparciu Rady Powiatowej możliwe było funkcjonowanie sekcji zapaśniczych w kilku innych wiejskich kołach LZS.

Jak już o tym wspomiano, specjalizowano się w stylu wolnym, ale brak podobnych klubów na terenie Warmii i Mazur utrudniał bardziej spektakularny rozwój organizacyjny i sportowy. Korzystano głównie z systemu współzawodnictwa prowadzonego przez zrzeszenie LZS. W roku 1967 A. Hanc jako najlepszy zapaśnik z Mazuchówki, wraz z zawodnikami LZS Giżycko, po raz trzeci dostąpił zaszczytu reprezentowania regionu w VIII Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w zapasach. Tym razem rozgrywano je w Olsztynie w dniach 16–18 marca. W stolicy regionu Hanc nie wywalczył, niestety, upragnionego medalu, ale jego szósta pozycja w wadze średniej przyczyniła się znacząco do sklasyfikowania ekipy z Warmii i Mazur na trzecim miejscu w punktacji drużynowej¹³. Z podobnym zaangażowaniem zapaśnicy z Zarzewia Mazuchówka walczyli w dniach 18–19 listopada tegoż roku (1967) w Sieradzu o puchar Rady Głównej LZS. Wiodącą rolę w reprezentacji województwa olsztyńskiego odgrywał nadal instruktor A. Hanc. W tym okresie w LZS Zarzewie uprawianiem sportu zajmowało się liczne grono młodzieży. Rada Powiatowa LZS w Giżycku, dokonując podsumowania

¹⁰ *Zapaśnicy jadą do Wrocławia*, „Głos Olsztyński” 1966, nr 21, s. 6.

¹¹ Relacja W. Buszana z 25.01.2017 r. (zapis w posiadaniu autora); Dyplom za zajęcie III miejsca w mistrzostwach województwa w kategorii wagowej 63 kg (zbiory prywatne W. Buszana).

¹² *Sukces zapaśników Giżycka w mistrzostwach Polski LZS*, „Głos Olsztyński” 1966, nr 277, s. 5.

¹³ *Tego jeszcze nie było – trzecie miejsce zapaśników Giżycka na mistrzostwach Polski LZS*, „Głos Olsztyński” 1967, nr 67, s. 6.

współzawodnictwa, sklasyfikowała klub na ósmym miejscu. Wśród dziesięciu najlepszych sportowców powiatu aż sześciu uprawiało zapasy¹⁴.

Największym sukcesem wiejskiej sekcji zapaśniczej w jej kilkuletniej historii okazał się udział A. Hanca w mistrzostwach Polski seniorów, organizowanych przez Polski Związek Zapaśniczy (PZZ) w roku 1968 w Lublinie. W zawodach finałowych (styl wolny) uplasował się on na ósmej pozycji. Radę Powiatową LZS Giżycko oraz region warmińsko-mazurski reprezentowali w Lublinie także Eugeniusz Wojciechowski oraz Henryk Guzowski. Ostatni z wymienionych odebrał tam zaszczytny brązowy medal. Sukces ten okazał się silnym impulsem w kontynuacji szkolenia we wszystkich kołach zrzeszonych w Radzie Powiatowej LZS. Wszystko to wskazywało na rosnącą rolę sportu zapaśniczego. Aby proces ten nie stracił swojej dynamiki, A. Hanc, w porozumieniu z Radą Powiatową, w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX wieku przeniósł prowadzoną przez siebie sekcję do urokliwie usytuowanej nad Jeziorem Wydmińskim miejscowości Wydminy¹⁵. Zasadniczym powodem tej decyzji była gwarancja prowadzenia treningów w szkolnej sali gimnastycznej oraz możliwość zainteresowania sportem zapaśniczym jeszcze szerszego grona młodzieży. Od tej pory jego wychowankowie reprezentowali już LZS Mazur Wydminy.

Funkcjonująca zaledwie kilka lat sekcja zapaśnicza we wsi Mazuchówka zainspirowała tamtejszą młodzież do aktywnego zagospodarowania czasu wolnego. Treningi okazały się dla wielu z nich odskocznią od monotonii życia wiejskiego, natomiast wyjazdy na zawody były nietuzinkową nagrodą stwarzającą okazję do poznania własnego regionu, a niekiedy także kraju. Natomiast wyniki sportowe zmotywowały niektórych dawnych sportowców do dalszej nauki i ukierunkowały ich decyzje dotyczące wyboru przyszłego zawodu. Szczególnie interesującym jest tu np. fakt, że dawny instruktor Piasta Sterławki Wielkie – o czym będzie jeszcze mowa – od szeregu lat jest trenerem klasy II i już blisko pół wieku zajmuje się szkoleniem zapaśników. Wspomnieć warto, iż nie jest to odosobniony przypadek.

LZS Naprzód Sulimy

Ludowy Zespół Sportowy zawiązał się w Sulimach już w lipcu 1946 roku¹⁶. Największą inicjatywą w jego powołaniu wykazała się liczna rodzina polskich Mazurów – Wejssmanów. W roku 1956, po szczęśliwym powrocie z Syberii, z entuzjazmem sport uprawiała nie mniej liczna rodzina Jasudowiczów. Zawodnicy wyróżniali się rzadko spotykanym współcześnie zaangażowaniem i determinacją. Pozwalało to na osiągnięcie dobrych rezultatów sportowych. W roku następnym

¹⁴ Zob. Kronika LZS „Naprzód” Sulimy, s. 21; artykuł pt. *Dziesięciu najlepszych w Giżycku*, „Głos Olsztyński” 1968 r.

¹⁵ Relacja A. Hanca...

¹⁶ *Najstarsze LZS-y*, „Głos Olsztyński” 1966, nr 278, s. 5.

(1957), po latach starań i usilnych zabiegów, najbardziej zdeterminowani z licznego grona rodziny Wejssmanów uzyskali zgodę na wyjazd do Niemiec. Wówczas na jednym z zebrań wiejskiego klubu funkcję przewodniczącego powierzono Michałowi – najstarszemu z rodzeństwa Jasudowiczów. Zainspirowany społeczną funkcją i spoczywającą na nim odpowiedzialnością, zdecydował się podjąć wkrótce po wyborze naukę w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Karolewie. Z jego inicjatywy miejscowe koło LZS przyjęło nazwę Naprzód. Od tego momentu zarysował się też dynamiczny dalszy rozwój. Wzorując się na aktywistach z okolicznych wsi, przewodniczący Jasudowicz zainicjował treningi podnoszenia ciężarów. Równie chętnie w wiejskim kole LZS uprawiano hokej na lodzie. Mecze towarzyskie rozgrywano na skutym lodem Jeziorze Niegocin. Najzdolniejsi łyżwiarze reprezentowali Łuczankę Giżycko w regularnych rozgrywkach klasy A.

O zapasach rozprawiać zaczęto w roku 1965. Kilka miesięcy później zdecydowano o powołaniu specjalistycznej sekcji. W archiwum Okręgowego Związku Zapaśniczego zachowała się deklaracja przyjęcia LZS Naprzód Sulimy w poczet członków PZZ¹⁷. Pierwsi zawodnicy, tak jak w pozostałych klubach powiatu giżyckiego, wywodzili się z grona uprawiających podnoszenie ciężarów. Przełomowym w rozwoju sportu zapaśniczego w Sulimach okazał się rok 1966. Wrodzone predyspozycje, ciężka praca już w okresie dzieciństwa na Syberii oraz proste treningi, które spośród cech motorycznych najbardziej rozwijały siłę, umożliwiły powołanie Michała Jasudowicza do kadry województwa. Wraz z Henrykiem Guzowskim i kilkoma innymi zapaśnikami z powiatu giżyckiego reprezentowali region w VI Centralnej Spartakiadzie Wsi. Organizatorem imprezy była poznańska Rada Wojewódzka LZS. Zawody zapaśnicze rozegrano w dniach 11–15 sierpnia, przy prażącym nieznośnie słońcu, na boisku Państwowego Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie. Wtedy to M. Jasudowicz, reprezentant LZS Naprzód Sulimy, zdobył w kategorii wagowej 87 kg brązowy medal. Dzięki lepszemu przygotowaniu technicznemu wyprzedzili go Bogdan Bartkowiak (Poznań) i Janusz Piskorski (Wrocław). Czwarte miejsca wywalczyli w swoich kategoriach wagowych Mirosław Woźniak i Tadeusz Łokuciejewski. Mimo trwających wakacji zmaganiom zapaśników przyglądało się liczne grono młodzieży szkolnej, kształcącej się na przyszłych pedagogów¹⁸. W Centralnej Spartakiadzie Wsi olsztyńscy zapaśnicy w klasyfikacji drużynowej uplasowali się na VI miejscu. Wyraźnie lepiej spisali się tworzący wspólną reprezentację ciężarowcy: Jarmałkowicz zdobył srebrny, a Brzeziński i Michalski brązowe medale. Uwzględniając wyniki siatkówki, kolarstwa, lekkiej atletyki (kobiet i mężczyzn), ekipa województwa olsztyńskiego zajęła wówczas IX miejsce¹⁹.

¹⁷ Archiwum OZZ w Olsztynie, teczka: Akta prawne OZZ, Deklaracja nr 141/66 przystąpienia LZS „Naprzód” Sulimy do Polskiego Związku Zapaśniczego, k. 141.

¹⁸ Relacja H. Guzowskiego z dnia 7.10.2016 r. (zapis w posiadaniu autora).

¹⁹ *Warszawa zwyciężyła, Olsztyn na dziewiątym miejscu*, „Głos Olsztyński” 1966, nr 194, s. 4.

Jeszcze w tym samym roku (1966) przewodniczący Jasudowicz i pięciu innych reprezentantów województwa olsztyńskiego na zawodach strefowych w Wysokim na Lubelszczyźnie zakwalifikowało się do mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS. Rozegrano je – jak już była o tym mowa – 19 i 20 listopada w Giżycku. Cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców miasta i okolicy, a w historii sportu zapaśniczego w regionie zapisały się w sposób szczególny. Sulimy, Radę Powiatową LZS oraz województwo olsztyńskie reprezentowali: wspomniany M. Jasudowicz, Mirosław Woźniak oraz Tadeusz Łokuciejewski. Pierwszy z wymienionych uchodził za zdecydowanego faworyta do tytułu mistrza Polski. Jednak w owym dniu zawierał on związek małżeński i po dwóch zwycięskich walkach, w których położył swoich przeciwników na łopatki, udał się do Urzędu Stanu Cywilnego. Honoru koła LZS skutecznie bronił mało dotąd widoczny Woźniak, który wywalczył dla swojego klubu tytuł wicemistrza Polski – w finałowym pojedynku uległ on niespodziewanie Kazimierzowi Jastrzębskiemu, reprezentującemu województwo łódzkie. Dobry rezultat – czwarte miejsce – w wadze koguciej wywalczył T. Łokuciejewski. Także na czwartej pozycji, w wadze półciężkiej, sklasyfikowano ostatecznie M. Jasudowicza. Wysokie lokaty zapaśników z Sulim były efektem dużego zaangażowania w proces treningowy, a uczestnictwo w zajęciach szkoleniowych bardzo skutecznie integrowało wiejskie środowisko sportowe.

Zwieńczeniem roku 1966 dla zapaśników LZS Naprzód był udział M. Jasudowicza i A. Świątkowskiego w mistrzostwach Polski seniorów (styl wolny) rozgrywanych w Katowicach. W stolicy Śląska budowano w tym czasie na dawnej hałdzie hutniczej Wojewódzką Halę Widowiskowo-Sportową, nazywaną obecnie Spodkiem. W Górnośląskim Zagłębiu Przemysłowym najlepiej zaprezentował się Jasudowicz, zajmując w wadze do 87 kg siódme miejsce²⁰. Świątkowski uplasował się na ósmej pozycji²¹. Warto podkreślić, iż wspomniani zawodnicy zapasy uprawiali dopiero od dwóch lat, zaś poziom szkolenia w wiejskim kole LZS nie był na najwyższym poziomie.

Jeszcze w trakcie sezonu startowego na kurs instruktora Rada Powiatowa oddelegowała uzdolnionego M. Jasudowicza. Zauważyć należy, że uchodził on za zaangażowanego szkoleniowca, a zarazem utalentowanego zapaśnika. Był to istotny walor motywacyjny dla pozostałej młodzieży z najbliższej okolicy, na tyle silny, że z jego kwalifikacji postanowili skorzystać zapaleńcy z sąsiedniego koła LZS Kożuchy i nie przerażało ich, że zajęcia odbywać się miały w wiejskiej stodole²². Ćwiczone tam głównie w chłodne i deszczowe dni, natomiast przy sprzyjających warunkach atmosferycznych Jasudowicz prowadził zajęcia na płycie

²⁰ *Od siatkówki po zapaśniczą matę*, „Gazeta Giżycka” 2018, nr 7, s. 24.

²¹ Kronika LZS „Naprzód” Sulimy..., s. 4.

²² W. Wiechowski, *Trzeba pokochać sport*, „Wiadomości Sportowe” 1975, nr 48, s. 4.

miejscowego boiska. Zawsze przed treningiem rozkładano materace z morskiej trawy i przykrywano chropawym, ścierającym naskórek brezentem. Całość każdorazowo przewożono specjalnie do tego celu skonstruowanym wózkiem. O atestach nikt wówczas nie dyskutował!

W dniach 16–18 marca 1967 roku M. Jasudowicz jako czołowy zapaśnik Sulim i powiatu giżyckiego uczestniczył w rozgrywanych w Olsztynie VIII Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w stylu wolnym. Był to swoisty rewanż za niepomysłny start w roku poprzednim. Zapaśnik miejscowego koła LZS tym razem stanął na wysokości zadania i w wadze półciężkiej wywalczył zaszczytny brązowy medal²³. LZS Naprzód w klasyfikacji prowadzonej przez Radę Powiatową LZS uplasował się na szóstej pozycji²⁴. Końcowa lokata w rankingu oznaczała już symptomy kryzysu, gdyż rok wcześniej ten niewielki prowincjonalny klub przewodził we wspomnianej klasyfikacji, a konsekwencją spadku notowań była konieczność przekazania pucharu przechodniego do LZS Pogoń Ryn²⁵.

Wstąpienie M. Jasudowicza w związek małżeński skutkowało sukcesywnym wycofywaniem się z roli czynnego zawodnika i instruktora. Z braku następcy wygasła też proces szkoleniowy. W związku ze stosownymi kwalifikacjami i dużym doświadczeniem, od 29 stycznia 1967 roku Jasudowicz udzielał się jeszcze społecznie w pracach Rady Powiatowej LZS w Giżycku. Pełnił też funkcję przewodniczącego Komisji ds. Zapasów przy Radzie Wojewódzkiej LZS w Olsztynie.

Ostatnim znaczącym sukcesem LZS Naprzód Sulimy okazał się udział E. Wojciechowskiego w mistrzostwach Polski organizowanych w roku 1968 przez PZZ w Lublinie. Dziesiąta pozycja reprezentanta niewielkiej wsi, wywalczona w gronie najlepszych polskich zawodników stylu wolnego, była znaczącym osiągnięciem, ale rezultat ten nie miał już żadnego wpływu na kontynuację procesu treningowego. Sekcja zapaśnicza zaprzestała dalszej działalności. Pozostała jedynie w pamięci byłych zawodników i na kartach pożółkłej, skrupulatnie prowadzonej kroniki koła LZS.

Wyjazdy na zawody, działalność społeczna, kontakty osobiste z wieloma rówieśnikami z terenu województwa i kraju zainspirowały ambitnego instruktora do podjęcia nauki w szkole średniej w systemie zaocznym²⁶. Nagrody i wyróżnienia związane z uprawianiem zapasów sędziwy dziś Michał Jasudowicz pieczołowicie przechowuje w prywatnych zbiorach; z życzliwością i wzruszeniem opowiada o dawnych sukcesach organizacyjno-sportowych. Ubolewa też, że nie ma w Sulimach chętnych do wskrzeszenia dawnych tradycji.

²³ *Tego jeszcze nie było...*, s. 6.

²⁴ Kronika LZS „Naprzód” Sulimy..., s. 21, *Dziesięciu najlepszych w Giżycku*, „Głos Olsztyński” 1968.

²⁵ Kronika LZS „Naprzód” Sulimy..., s. 22: Pismo przewodniczącego Rady Powiatowej LZS w Giżycku adresowane do przewodniczącego LZS „Naprzód” w Sulimach, s. 22.

²⁶ Relacja M. Jasudowicza z dnia 17.12.2016 r. (zapis w posiadaniu autora).

LZS Giżycko

Miasto i powiat giżycki uchodziły w byłym województwie olsztyńskim za szczególnie usportowione. Już w 1945 roku powołano tu Centralny Ośrodek Wodny Ligi Morskiej propagujący żeglarstwo. W Giżycku karierę sportową rozpoczynała Maria Ilwicka-Piątkowska, znana w latach późniejszych polska lekkoatletka. Równie dobrze rozwijał się sport w środowisku wiejskim. Już 16 kwietnia 1946 roku, z inicjatywy mieszkańców wspieranych przez Związek Samopomocy Chłopskiej, zawiązał się Ludowy Zespół Sportowy w Wilkasach²⁷. Był jednym z pierwszych w regionie. Na omawianym terenie dobrze rozwijało się m.in. podnoszenie ciężarów. Rozwój sportu w środowisku wiejskim koordynowała Rada Powiatowa LZS.

Usatysfakcjonowani rozwojem ruchu sportowego działacze w roku 1964 zorganizowali mistrzostwa powiatu w zapasach. Nowa i mało znana dotychczas dyscyplina sportu przyjęta została przez młodzież z dużym zainteresowaniem. Przewodniczący LZS Marian Ledziński postanowił największych zapaleńców skierować na kurs pomocników instruktora sportu zapaśniczego. Spośród zawodników Giżycka ukończyli go Władysław Piskor i Zygmunt Romejko. Pierwszy z wymienionych do prowadzonych zajęć z ciężarówkami wprowadzać zaczął elementy techniki zapaśniczej: wózki, suplesy, klamry i nelsony. Jedne z tych zajęć w grupie swoich rówieśników obserwował uczeń Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej w Wilkasach Henryk Guzowski. Wspominając czasy młodości, w udzielonym redaktorowi Andrzejowi Banasiowi z „Tygodnia Giżyckiego” wywiadzie powiedział m.in.: „Poszedłem tam z ciekawości. Uprawiałem wtedy podnoszenie ciężarów, ale nowa dyscyplina spodobała mi się jeszcze bardziej”²⁸.

Podobne odczucia miało wielu obserwatorów – jednak to Guzowski wywarł w latach późniejszych największy wpływ na rozwój sportu zapaśniczego w powiecie giżyckim. Aby podnieść poziom zainteresowania młodzieży, walory nowo poznanej dyscypliny popularyzowano przy każdej nadającej się do tego sytuacji. Zapaśnicy prezentowali się np. podczas obchodów święta sportu w szkołach, do których uczęszczali, w pochodach pierwszomajowych, gminnych dożynkach i spartakiadach powiatowych.

Poważnym utrudnieniem był jedynie dostęp do infrastruktury sportowej. Nawet w Giżycku, gdzie funkcjonowało wiele urzędów, instytucji i placówek oświatowych, pierwsze treningi odbywały się na strychu Państwowego Liceum Medycznego. Jedynymi środkami dydaktycznymi były początkowo wyeksploatowana sztanga i kilka starych materaców²⁹. Dlatego często zmieniano miejsce

²⁷ *Najstarsze LZS-y...*, s. 5.

²⁸ Relacja H. Guzowskiego...; A. Banaś, *Wokół maty świat się kręci* (wycinek prasowy z „Tygodnika Giżyckiego” w zbiorach prywatnych H. Guzowskiego).

²⁹ *Zapaśnicze story*, „Gazeta Olsztyńska” 1996, nr 4, s. 6.

treningów. Pionierzy zapaśnictwa w Giżycku ćwiczyli też w Szkole Podstawowej nr 4, a następnie w Technikum Wodno-Melioracyjnym. Kiedy korzystano z sali gimnastycznej szkoły średniej, miejscowy LZS przyjął nazwę Technik. Było to nawiązanie do profilu kształcenia w szkole, a zarazem swoista wdzięczność za udostępnienie obiektu. W dniu 27 lutego 1966 roku rozegrano w Olsztynie pierwsze indywidualne mistrzostwa województwa juniorów w zapasach w obu stylach. Dominowali zawodnicy miejscowego RKS Budowlani, ale miłą niespodzianką sprawił H. Guzowski. Reprezentant Giżycka w stolicy regionu zasłużenie zdobył tytuł wicemistrzowski³⁰. Naturalne predyspozycje pozwoliły młodemu zawodnikowi szybko zrobić w zapasach prawdziwą karierę, albowiem jeszcze w tym samym roku powołany został do reprezentacji województwa. Wraz z ekipą regionu uczestniczył w VI Centralnej Spartakiadzie Wsi. Jej organizatorem – jak już o tym wspomniano – była Rada Wojewódzka LZS w Poznaniu, a zawody zapaśnicze w stylu wolnym rozgrywane były na boisku Państwowego Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie. Walkom na macie przyglądało się wówczas wielu uczniów, którzy zdobywali kwalifikacje do prowadzenia lekcji wychowania fizycznego w polskim systemie oświaty. Przed tak wymagającym audytorium H. Guzowski wywalczył w kategorii wagowej 87 kg brązowy medal. Nieznacznie lepsi od reprezentanta województwa olsztyńskiego okazali się jedynie Tadeusz Rozum (Poznań) oraz Stanisław Jezierski (Łódź). Sukces ten zainspirował przewodniczącego M. Ledzińskiego do skierowania utalentowanego zawodnika do AWF w Warszawie na kurs instruktora zapasów.

W roku 1966 obchodzono XX rocznicę zapoczątkowanego przez Zrzeszenie Samopomoc Chłopska procesu usportowienia polskiej wsi. Kontynuujący chlubne tradycje działacze Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS w Olsztynie otrzymali prawo organizacji VII Mistrzostw Polski w Zapasach w stylu wolnym. Rozegrano je – jak już była o tym mowa – 19 i 20 listopada 1966 roku w Giżycku. Umiejscowienie zawodów nad jeziorem Niegocin podyktowane było tym, że giżyccy działacze uchodzili za zaangażowanych propagatorów nowej dla wielu sympatyków sportu dyscypliny, jaką wówczas były zapasy. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem. WKKFiT sfinansował zawodnikom tygodniowe zgrupowanie, które odbywało się w miejscu zawodów. W mistrzostwach Polski uczestniczyło 50 zapaśników ze wszystkich województw (oprócz drużyn z Katowic i Szczecina). W ocenie lokalnej prasy i ówczesnych regionalnych działaczy mistrzostwa w Giżycku wyróżniały się wzorową organizacją. Największym zaangażowaniem wykazał się przywoływany wielokrotnie M. Ledziński, niestrudzony sympatyk tej dyscypliny³¹. Efekty sportowe były równie satysfakcjonujące, albo-

³⁰ Relacja H. Guzowskiego...; Dyplom za zajęcie II miejsca w mistrzostwach okręgu w zapasach w stylu klasycznym na rok 1966 w wadze średniej (zbiory prywatne H. Guzowskiego).

³¹ *Sukces zawodników Giżycka w mistrzostwach Polski...*, s. 5.

wiem H. Guzowski, reprezentant miejscowego koła LZS, zdobył wówczas w wadze średniej złoty medal. Wkrótce powołany został do reprezentacji Polski, z którą wystąpił m.in. w meczu przeciwko drużynie łotewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz ekipie Bułgarii. Srebrny medal na zawodach w Giżycku, w wadze piórkowej, wywalczył Woźniak, który w finałowym pojedynku uległ Kazimierzowi Jastrzębskiemu, reprezentującemu województwo łódzkie. W punktacji końcowej LZS Giżycko, gromadząc 21,5 pkt., uplasował się na drugim miejscu w klasyfikacji drużynowej. Nieznacznie lepszą (23 pkt.) okazała się ekipa Lublina. Trzecie miejsce zajęła reprezentacja województwa łódzkiego (21 pkt.). Uczestnicy mistrzostw i obserwujący je redaktor „Głosu Olsztyńskiego” powszechnie podnosili rzadko spotykane zaangażowanie i sprawność organizacyjną M. Ledzińskiego³².

Kolejne – VIII Mistrzostwa Polski LZS omawiane powyżej – z uwagi na posiadane już doświadczenie, także przygotowywali działacze z Warmii i Mazur. Tym razem, w związku z rosnącą popularnością tej dyscypliny sportu, rozegrano je w dnach 16–18 marca w hali Olsztyńskiego Klubu Sportowego przy ul. Gietkowskiej w Olsztynie. Zapaśnicy Giżycka zaprezentowali się w tych zawodach jeszcze lepiej. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX wieku szkoleniem zajmował się sprowadzony z Wydmín Antoni Hanc. Jego podopieczni zdobyli aż cztery medale, a do wyróżniających się należeli H. Guzowski, Tadeusz Łokuciejewski, Michał Jasudowicz i Antoni Idziak. Mimo że wywodzili się z różnych kół LZS, reprezentowali macierzystą Radę Powiatową w Giżycku. I tym razem nie zawiódł przysposabiający się do funkcji trenera 19-letni H. Guzowski. W finale wagi półciężkiej uległ jedynie reprezentantowi kraju Tadeuszowi Rozumowi z LKS Sulimierzcyk Krotoszyn. Medale zdobyli jeszcze trzej giżycczanie. W wadze piórkowej – srebrny wywalczył A. Idziak. Na trzeci stopień podium weszli także T. Łokuciejewski (półśrednia) oraz wywodzący się z Sulim M. Jasudowicz (waga półciężka). Dobrze przygotowanie do zawodów i zdobycie 19 pkt. w klasyfikacji drużynowej uplasowało reprezentację Warmii i Mazur na wysokiej trzeciej pozycji. Triumfowała ekipa Rady Wojewódzkiej z Poznania (26 pkt.), a miejsce drugie zajęła drużyna z Wybrzeża Szczecińskiego (25 pkt.)³³. Wkrótce po mistrzostwach na łamach „Głosu Olsztyńskiego” napisano między innymi:

„Za tak piękny sukces należą się działaczom LZS słowa uznania. A trzeba powiedzieć, iż zapasy w Ludowych Zespołach Sportowych reprezentują wysoki poziom, a kilku zawodników należy do kadry narodowej Polski³⁴.”

Prawdziwy przełom w dalszej działalności nastąpił w roku 1968. W narodowej historii, z uwagi na studenckie strajki i współuczestnictwo Ludowego Wojska

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ *Tego jeszcze nie było – trzecie miejsce zapaśników Giżycka na mistrzostwach Polski LZS*, „Głos Olsztyński” 1967, nr 67, s. 6.

Polskiego w najeździe na Czechosłowację, zapisał się ponuro, natomiast dla miłośników sportu na Mazurach bardzo radośnie. Wtedy to, czyniący stałe postępy, H. Guzowski zdobył na mistrzostwach Polski seniorów rozgrywanych w Lublinie w kategorii wagowej 87 kg brązowy medal³⁵. W plebiscycie na najpopularniejszego sportowca prowadzonym przez redakcję tygodnika „Nasza Wieś” uplasował się on na drugim miejscu. Rada Główna Zrzeszenia LZS, aby umożliwić mu dalszy rozwój, przeniosła wyróżniającego się sportowca powiatu giżyckiego do Wielkopolski, do Ludowego Klubu Sportowego Sulimirczyk Sulimierzyce³⁶. W barwach nowego stowarzyszenia Guzowski stoczył wiele porywających walk o mistrzostwo I ligi, lecz przygoda ta trwała krótko. Mimo to w schyłkowym okresie lat sześćdziesiątych zaliczany był w swojej kategorii wagowej do ścisłego grona najlepszych polskich zawodników. Potwierdzeniem jego talentu było powołanie do kadry narodowej. Wychowanek prowincjonalnego LZS Giżycko dostał upragnionego zaszczytu, gdyż jako reprezentant Polski walczył nawet w meczach międzypaństwowych³⁷. Po wycofaniu się A. Hanca z dalszego szkolenia Guzowski podjął się prowadzenia zajęć w miejscowym kole LZS i założonej przez siebie podsekcji we wsi Skopy. Wtedy giżyccy zapaśnicy występowali w II lidze, a do wyróżniających się zawodników należeli Antoni Hanc i Jan Miładowski.

W roku 1970 powołano filię sekcji zapaśniczej w Zespole Szkół Rolniczych w Karolewie. Placówka ta przez szereg lat zaliczana była do najbardziej usportowionych w Polsce i tylko nieznacznie ustępowała identycznej z Kaczek Średnich³⁸. Najlepszą pracą szkoleniową prowadził jednak macierzysty LZS Giżycko. H. Guzowski, przy finansowym wsparciu Rady Powiatowej, organizował okresowo specjalistyczne obozy szkoleniowe w miejscowościach wyposażonych w stosowną infrastrukturę, co pozwalało zintensyfikować treningi. Przed finałami II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Katowicach (1971) swoich podopiecznych do trudów turnieju przygotowywał w malowniczej i lubianej przez turystów ławie. Efekt końcowy tego procesu był bardzo satysfakcjonujący. Zapaśnicy z LZS Giżycko zdobyli wówczas dwa medale.

Sekcja zapaśnicza swoją siedzibę miała w Giżycku, ale w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX wieku należeli do niej także byli zawodnicy LZS z Rynu i Wydmin. Łącznie zrzeszała kilkudziesięciu mężczyzn czynnie uprawiających

³⁵ J. Chełmecki, A. Głaz, J. Lipski, *Historia polskich zapasów 1922–2012*, Wydawnictwo Estrella, Warszawa 2012, s. 199.

³⁶ L. Pauliński, *Historia zapasów na Ziemi Krotoszyńskiej*, Wydawnictwo Vera, Ostrów Wlkp. 2013, s. 19.

³⁷ E. Szypulski, *Działalność sekcji zapaśniczych na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1957–1990* (praca dyplomowa), Gorzów Wlkp. 1991, s. 21.

³⁸ E. Małolepszy, D. Bakota, A. Płomiński, *Sport w szkołach rolniczych w Polsce w latach 1975–1998. Zarys problematyki*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2014, t. 23, s. 557.

sport. Edward Szypulski, Jerzy Kachniarz i Edward Kalski byli wówczas członkami kadry Polski³⁹. Pierwszy z nich reprezentował nawet barwy narodowe na międzynarodowych turniejach w Rumunii i Związku Radzieckim.

O miejscowych zawodników zabiegali inne kluby. W roku 1972 do Sulimierczyka Krotoszyn – tak jak nieco wcześniej H. Guzowski – przeniósł się reprezentant Polski Edward Szypulski. Duże nadzieje wiązano także z wyróżniającymi się młodszymi sportowcami: Edwardem Kalskim, Krzysztofem Pelcem i Janem Grygielem. Jednakże wraz z odejściem z funkcji przewodniczącego Rady Powiatowej LZS w Giżycku Mariana Ledzińskiego sport zapaśniczy stracił dynamikę dalszego rozwoju. Należy podkreślić, że była to najprężniej działająca sekcja sportowa w stylu wolnym, w dorobku której były tytuły z mistrzostw Polski LZS oraz mistrzostw kraju organizowanych przez PZZ. W roku 1975 kontynuację tradycji przejął utworzony w mieście Giżycki Klub Sportowy Mamry, lecz miasto i powiat giżycki po wdrożonej w tym czasie reformie administracyjnej znalazły się w strukturze nowo powstałego województwa suwalskiego.

LZS Piast Sterławki Wielkie

Wieś Sterławki Wielkie położona jest przy trasie Kętrzyn–Giżycko. W roku 1964 mieszkańcy w czynie społecznym wybudowali na swoje potrzeby Wiejski Dom Kultury (WDK)⁴⁰. Jego kierownikiem był Włodzimierz Dębiński. Przez wiele lat inicjował różne przedsięwzięcia kulturalno-oświatowe, w których aktywnie uczestniczyła młodzież ze Sterławek i najbliższej okolicy. W WDK funkcjonowały też kółka zainteresowań, które odegrały bardzo dużą rolę w procesie wychowania i rozwijania zainteresowań dzieci i młodzieży. Byli wśród nich także sportowcy z funkcjonującego od blisko 20 lat koła LZS. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych minionego stulecia funkcję przewodniczącego koła LZS sprawował Marian Grzybowski, nauczyciel wf. z miejscowej szkoły podstawowej. Z jego inicjatywy młodzież ze Sterławek uprawiała piłkę siatkową, lekkoatletykę, a w okresie jesienno-zimowym tenis stołowy i szachy. Jednak najpopularniejsza była sekcja piłki nożnej. W działalność rekreacyjno-sportową zaangażowanych było blisko 80 osób. Finansowego wsparcia wiejskim sportowcom udzielali Tadeusz Zamojski – przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej, oraz dyrektorzy ościenych Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Po wyjeździe ze Sterławek przewodniczącego Grzybowskiego funkcję tę objął kierownik szkoły Lech Zieliński, ale ta zmiana nie miała większego wpływu na program dalszej działalności LZS. We współzawodnictwie sportowym prowadzonym przez Radę Powiatową w Giżycku miejscowy Piast w roku 1967 uplasował

³⁹ *Zapaśnicy podsumowali sezon*, „Głos Olsztyński” 1972, nr 258, s. 4.

⁴⁰ Relacja E. Szypulskiego z 7.10.2016 r. (zapis w posiadaniu autora); *Sport wychowuje*, „Głos Olsztyński” 1967, nr 279, s. 5.

się na czwartym miejscu⁴¹. Jednak zapasów w Rynie jeszcze nie uprawiano. Dopiero sukcesy Edwarda Szypulskiego, uprawiającego wcześniej tę dyscyplinę w LZS Giżycko, zwróciły uwagę lokalnej społeczności na mało jeszcze znane zapasy. E. Szypulski był już medalistą ogólnopolskiej spartakiady młodzieży, a przed objęciem funkcji instruktora w tworzącej się sekcji, mieszkał w Sulmierzycach i trenował w pierwszoligowym LKS Sulimirczyk⁴².

Organizator sekcji starał się walory sportu klasyfikowanego zaszczyć szerszemu gronu młodzieży z rodzinnej wsi. Talentów w tym środowisku nie brakowało. Już w roku 1970 Jan Miładowski wywalczył tytuł mistrza Polski LZS. Aby osiągnąć ten niecodzienny rezultat, wspomniany zawodnik i nieco młodszy od niego Szypulski na treningi dojeżdżali aż do Giżycka. Dlatego pomysł powołania nowej sekcji został życzliwie przyjęta przez władze gminy Ryn. Naczelnik Józef Naruszewicz, mając na względzie sportowy rozwój młodzieży i promocję gminy, bez chwili wahania zatrudnił w roku 1971 instruktora Szypulskiego na pół etatu w tamtejszym domu kultury. Do nawiązania stosunku pracy wystarczyło świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej wielobranżowej oraz świeżo nabyte uprawnienia instruktora. Zajęcia odbywały się w jednym z pomieszczeń WDK, ale okazjonalnie organizowano także pokazy zapaśnicze w terenie.

Entuzjaści zapasów nie zrażali się brakiem ogrzewania i ciepłej wody, a zajęcia odbywały się trzy razy w tygodniu. Doskwierał bardzo brak działaczy. Jedyne kierownik szkoły L. Zieliński i miejscowy lekarz Marian Rejszel rozumieli potrzebę ruchu dla dorastającej młodzieży. Treningiem zajmowało się kilkunastu chłopców poszukujących sposobu racjonalnego zagospodarowania czasu wolnego. Największymi predyspozycjami wyróżniali się Krzysztof Banaszekiewicz i Lech Naruszewicz – syn naczelnika. W roku 1973, w rozgrywanym w Miliczu Ogólnopolskim Turnieju Młodzieżowców, K. Banaszekiewicz w kategorii wagowej 60 kg nie miał sobie równych, a jego klubowy kolega L. Naruszewicz uplasował się na drugiej pozycji (65 kg)⁴³. Na kolejnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej odbywających się w roku 1974 w Łodzi wspomniani powyżej reprezentanci LZS Piast Sterławki Wielkie uplasowali się równie wysoko, jednakże kolejność miejsc była tym razem odwrotna. Progresję w rozwoju wychowanków E. Szypulskiego dostrzegli nawet dziennikarze działu sportowego „Gazety Olsztyńskiej”. W dniu następnym na jej łamach ukazał się artykuł pt. *Lech Naruszewicz mistrzem Polski w zapasach*, w którym napisano:

Bardzo dobrze prezentowali się wychowankowie Edwarda Szypulskiego ze Sterławek Wielkich. Lech Naruszewicz zdobył tytuł mistrzowski, natomiast Krzysztof Banaszekiewicz wywalczył w tych zawodach drugie miejsce. Gratulujemy⁴⁴.

⁴¹ Kronika LZS „Naprzód” Sulimy..., s. 21.

⁴² L. Pauliński, *Historia zapasów...*, s. 197.

⁴³ *Odnowa w LKS „Agrokompleks”...*

⁴⁴ Relacja E. Szypulskiego...; *Lech Naruszewicz mistrzem Polski w zapasach* (wycinek prasowy z „Gazety Olsztyńskiej” w zbiorach prywatnych E. Szypulskiego).

Instruktorowi E. Szypulskiemu udało się przekonać do systematycznego treningu kilkunastu innych rówieśników przywoływanych już medalistów. Na zajęcia uczęszczali: Karwowski, Jarosław Dembiński, bracia Milewscy, Bogdan Hryniewicz i Rudzik. Nowa dyscyplina sportu spodobała się także młodzieży z sąsiednich wsi. Tych, którzy solidnie przykładali się do zajęć, instruktor Szypulski polecał szkoleniowcowi z LZS Giżycko. Wiodący w regionie klub zapaśniczy stylu wolnego zabierał ich na swoje obozy sportowe organizowane w atrakcyjnych turystycznie miastach Polski. W roku 1973 instruktor Henryk Guzowski prowadził takie zgrupowanie w Gołdapi. Pod jego opieką szkolili się tam zapaśnicy nie tylko z Giżycka, ale także ze Sterławek Wielkich i Karolewa. W tym czasie, w miejscowym domu kultury, ekipy budowlane naprawiały usterki spowodowane przez trenujących w budynku miłośników podnoszenia ciężarów. Sfrustrowana młodzież w obawie przed eksmisją z zajmowanego lokalu wysłała nawet list protestacyjny do redakcji „Gazety Olsztyńskiej”. By wesprzeć słuszne uwagi skarżących się, w jednym z numerów ukazał się poświęcony tej problematyce artykuł, w którym napisano:

Otrzymaliśmy ze Sterławek Wielkich list podpisany przez kilkanaście osób. Jest to skarga na władze gminy w Rynie, które pod pretekstem remontu sali w miejscowym domu kultury zabrały zapaśnikom matę. W liście czytamy, iż właśnie ze Sterławek Wielkich wywodzi się złoty medalista II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, że w tej sekcji trenował i trenuje Jan Miładowski – mistrz LZS z roku 1970 i że w ogóle młodzież chce nadal uprawiać ulubioną przez siebie dyscyplinę sportu⁴⁵.

Obawy rozmiłowanej w zapasach młodzieży spotkały się ze zrozumieniem dziennikarza, a natychmiastowa reakcja uwrażliwiła gminnych decydentów i treningi zapaśnicze prowadzono nadal. Jednak sportowa przygoda nie trwała już długo. Zatrudnienie w roku 1974 E. Szypulskiego w charakterze nauczyciela w Zespole Szkół Rolniczych w Karolewie położyło kres dalszej działalności.

Choć zbudowany przed laty w czynie społecznym WDK nadal służy mieszkańcom wsi, to nie ma już niestety tak zdeterminowanych działaczy, by nawiązać do dawnych tradycji i wznowić proces edukacji zapaśniczej.

Podsumowanie

Sukcesy olsztyńskich zawodników – jak podaje Jerzy Urniaż – miały duże znaczenie w popularyzacji zapasów w regionie⁴⁶. Pozostawało to w silnym związku z procesem powoływania sekcji zapaśniczych w Zrzeszeniu LZS na Warmii i Mazurach. Pierwsze z nich zawiązały się w połowie lat sześćdziesiątych minionego

⁴⁵ Relacja E. Szypulskiego...; *Skarga zapaśników* (wycinek prasowy z „Gazety Olsztyńskiej” w zbiorach prywatnych E. Szypulskiego).

⁴⁶ J. Urniaż, *Sport na Warmii i Mazurach w latach 1945–1975*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2000, s. 151.

wieku. Dzięki tej inicjatywie stworzono formalnoprawne warunki do zawiązania Warmińsko-Mazurskiego Związku Zapaśniczego w Olsztynie (1966). W nowo powstałych klubach uprawiano styl wolny. Trenowano w iście spartańskich warunkach, ale mimo tych trudności zawodnicy uczestniczyli nie tylko w zawodach organizowanych przez działaczy LZS. Sportowy postęp umożliwiały duża liczba młodzieży zamieszkującej warmińsko-mazurskie wsie zaangażowanej w pracę o charakterze fizycznym w rodzinnych gospodarstwach rolnych oraz brak alternatywnych form zagospodarowania czasu wolnego. W grupie tej był m.in. Michał Jasudowicz (LZS Naprzód Sulimy), który dzieciństwo i wczesne lata młodzieńcze spędził w katorżniczych warunkach na Syberii. Spontaniczność i utożsamianie się z najlepszymi ułatwiały nabór i sukcesywną selekcję w procesie treningowym. Okazjonalnie instruktorów w terenie wspierał współpracujący z Radą Główną Zrzeszenia LZS były trener kadry narodowej Józef Grotkowski. Dużą rolę odgrywało także osobiste zaangażowanie w szkolenie, autorytet instruktorów, ambicje i chęć bliższego poznania własnego regionu, kraju, a niekiedy także i Europy podczas wyjazdów na zawody i obozy sportowe. Powyższe fakty są jednocześnie odpowiedzią na sformułowany na wstępie pierwszy problem badawczy.

Warunki szkoleniowe i infrastruktura towarzysząca najczęściej dalece odbiegały od norm, natomiast Jacek Gracz i Tadeusz Sankowski podają, iż nauczanie i trening postrzegać należy jako pracę przygotowującą do przyszłych sukcesów⁴⁷. Pojawiły się one stosunkowo szybko i miały istotny wpływ na rozwój zapaśnictwa na omawianym terenie. Przejawiało się to m.in. powoływaniem kolejnych sekcji zapaśniczych w zrzeszeniu LZS. Stwarzało to warunki do delegowania najlepszych zawodników na kursy nadające uprawnienia pomocników instruktora, instruktora, a nawet trenera klasy II. Dobrym tego przykładem było zaangażowanie i talent np. Henryka Guzowskiego (LZS Giżycko). Uprawiający zapasy wyróżniali się ponadto harmonijną sylwetką, sprawnością fizyczną, odwagą, znajomością technik samoobrony, co było czynnikiem inspirującym rówieśników i nieco młodszej młodzieży do podejmowania trudów treningu. Słabą stroną w szkoleniu okazał brak własnej hali, niedobór środków dydaktycznych i finansowych. Odpowiadając na drugie pytanie badawcze należy stwierdzić, że mimo omawianych trudności w kołach LZS widoczny był proces sukcesywnego rozwoju zapaśnictwa zarówno pod względem organizacyjnym, jak i sportowym. Najlepszym rezultatem okazał się zdobyty w roku 1968 przez przywoływanego już Guzowskiego brązowy medal mistrzostw Polski. Wspomniany powyżej Urniaż w swoich badaniach podnosi, że był on objęty szkoleniem centralnym i jednocześnie pracował jako instruktor w Radzie Powiatowej LZS w Giżycku⁴⁸. Dwa lata

⁴⁷ J. Gracz, T. Sankowski, *Psychologia sportu*, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Poznań 2000, s. 139.

⁴⁸ J. Urniaż, *Sport na Warmii i Mazurach...*, s. 152.

później jego klubowy kolega Jan Miładowski został mistrzem kraju na zawodach organizowanych przez Radę Główną LZS. Warto odnotowania jest także tytuł mistrzowski Edwarda Szypulskiego z II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży (Katowice 1971) oraz sukcesy odnoszone w zawodach strefowych i okręgowych. Zapaśnicy z warmińsko-mazurskich kół LZS powoływani byli również do reprezentacji Polski i uczestniczyli w rywalizacji międzynarodowej. Sukcesy te są jednocześnie próbą odpowiedzi na trzecie pytanie badawcze.

Reasumując, stwierdzić należy, że funkcjonowanie sekcji zapaśniczych w Zrzeszeniu LZS na Warmii i Mazurach w badanym okresie było ze względów sportowych, wychowawczych, społecznych potrzebne i uzasadnione. Treningi okazały się bardzo przydatne w racjonalnym zagospodarowaniu czasu wolnego młodzieży i miały znaczący wpływ na fizyczny oraz intelektualny rozwój ćwiczących. Były ponadto istotną składową procesu edukacji szkolnej. Należy natomiast ubolewać, że zajęcia prowadzono tylko w dwóch ośrodkach: styl klasyczny w Olsztynie i wolny w powiecie giżyckim⁴⁹. Z uwagi na niewielką liczbę placówek, w których uprawiano zapasy, badania naukowe prowadzili jedynie przywoływany już J. Urniaż i autor niniejszego opracowania.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Olsztynie:

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Okręgowy Związek Zapaśniczy w Olsztynie, teczka Akta Prawne:

Sprawozdanie z działalności OZZ za okres 1 IX 1976–31 X 1980 r.

Sprawozdanie z wykonania założeń szkoleniowo-organizacyjnych obozu dochodzeniowego przed finałami XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży juniorów i juniorów młodszych oraz Indywidualnych mistrzostw Polski juniorów (w ramach OSM) w zapasach.

Deklaracja nr 141/66 przystąpienia LZS „Naprzód” Sulimy do Polskiego Związku Zapaśniczego, k. 141.

Lidzbarski Klub Sportowy „Polonia” Lidzbark Warmiński, teczka OO2-Prezydium Zarządu 1985, Deklaracja nr 297.

Zbiory prywatne W. Buszana.

Zbiory prywatne H. Guzowskiego.

Zbiory prywatne E. Szypulskiego.

⁴⁹ Tamże.

II. Źródła drukowane

Kronika LZS „Naprzód” Sulimy, 1964.

Księga pamiątkowa LKS „Agrokompleks” Kętrzyn.

III. Relacje ustne

Relacja Waldemara Buszana z 25 stycznia 2017 roku.

Relacja Antoniego Hanca z 30 listopada 2016 roku.

Relacja Henryka Guzowskiego z 7 października 2016 roku.

Relacja Michała Jasudowicza z 17 grudnia 2016 roku.

Relacja Edwarda Szypulskiego z 7 października 2016 roku.

IV. Prasa

„Agrokompleks” 1984.

„Gazeta Olsztyńska” 1972, 1996.

„Gazeta Giżycka” 2018.

„Głos Olsztyński” 1966, 1967, 1972.

„Wiadomości Sportowe” 1975.

„Życie Olsztyńskie” 1948.

B. Literatura

I. Publikacje

Chełmecki J., Głaz A., Lipski J., *Historia polskich zapasów 1922–2012*, Wydawnictwo Estrella, Warszawa 2012.

Dziubiński Z., *Edukacja poprzez sport*, Wydawnictwo SALOS RP, Warszawa 2004.

Godlewski P., *Polski Związek Zapasniczy 1992–2004*, Wydawnictwo Magnum, Gorzów Wlkp. 2004.

Gracz J., Sankowski T., *Psychologia sportu*, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Poznań 2000.

Lipoński W., *Sport. Literatura. Sztuka*, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa 1974.

Małolepszy E., Bakota D., Płomiński A., *Sport w szkołach rolniczych w Polsce w latach 1975–1998. Zarys problematyki*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2014, t. 23, s. 547–557; <http://dx.doi.org/10.16926/p.2014.23.41>.

Pauliński L., *Historia zapasów na Ziemi Krotoszyńskiej*, Wydawnictwo Vera, Ostrów Wlkp. 2013.

Szubert R., *Kultura fizyczna w przemianach wsi polskiej w latach 1944–1956*, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Wrocław 2010.

Urniaż J., *Sport na Warmii i Mazurach w latach 1945–1975*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2000.

Wójcik Z., Jaroszewski J., *Sport zapaśniczy w tradycji województwa olsztyńskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2019, nr 3, s. 615–634.

Wójcik Z., Boraczyński M., Boraczyński T., *Edukacyjno-wychowawcza działalność klubów i sekcji zapaśniczych w polskim regionie Warmia i Mazury (1945–1989)*, „Уманська Старовина” [„Umańska Starowina”] 2021, nr 8, s. 94–115; <https://doi.org/10.31499/2519-2035.8.2021.249944>.

II. Prace niepublikowane

Szypulski E., *Działalność sekcji zapaśniczych na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1957–1990* (praca dyplomowa), Gorzów Wlkp. 1991.

Deklaracja braku konfliktu interesów

Autor deklaruje brak potencjalnych konfliktów interesów w odniesieniu do badań, autorstwa i/lub publikacji artykułu *Sport zapaśniczy w Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe na Warmii i Mazurach (1964–1975)*.

Finansowanie

Autor nie otrzymał żadnego wsparcia finansowego w zakresie badań, autorstwa i/lub publikacji artykułu *Sport zapaśniczy w Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe na Warmii i Mazurach (1964–1975)*.

Declaration of Conflicting Interests

The author declared no potential conflicts of interests with respect to the research, authorship, and/or publication of the article *Sport zapaśniczy w Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe na Warmii i Mazurach (1964–1975)*.

Funding

The author received no financial support for the research, authorship, and/or publication of the article *Sport zapaśniczy w Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe na Warmii i Mazurach (1964–1975)*.
